

# florek, chcę cię więcej (ft. toczek, piechu)

Rozjebałaś moje wnętrze  
Ale chce ciebie więcej  
Chce robić z tobą muzykę  
Później na 40 piętrze w najlepszym apartamencie  
Kręcić z tobą sextape  
Niech nas usłyszą nawet ci ludzie w getcie

Nie chce jednorazowej szmaty  
Chce miłości  
Twoje usta zabiły jak narkotyk  
A twój dotyk  
Jak amnezja na tony  
Czemu musimy się ranić?  
Jebac zdrady  
Jebac konfidentów  
Jebać gady  
Miłość to narkotyk  
Mała bb  
Pachnie jak seks  
Twoje tatuaże zbyt kusą mnie  
Kiedy dotykasz mnie  
Kiedy całujesz mnie

chce  
Chce tylko żyć  
Spełniać marzenia z tobą  
American dream  
Nasz prywatny samolot  
Nie patrzymy w tył  
Żyjemy jak ostatnia noc  
I patrzmy na ans  
A nie co mówi ktoś

Jesteś tak bardzo idealna  
Jak mam starać się  
To się postaram, prawda  
Mam mówić szczerze  
To poczekaj, bo to nagram  
Chodź do mnie na piętro  
Najpierw sprawdzę twój instagram  
Najpierw cie zrobię na łóżku  
Potem cię zerznę w łazience  
Jesteś moim narkotykiem  
Uzależniasz coraz częściej  
Dam tobie więcej  
Jeśli będziesz potrzebować  
Jeśli wciąż nie chcesz uwierzyć powiedz dwa magiczne słowa  
twoje usta ocierają moje wargi  
jestem martwy w środku  
może czasem nienormalny  
ale chce cie więcej  
chce cie częściej  
chodź, zapalmy  
z tobą chwila jest piękniejsza niż samotne żarty  
...  
Jesteś moim życiem  
Moim tlenem, słońce